

Startuje niebieska linia dla ofiar mobbingu

Na polskim rynku pojawiła się nowa usługa dla pracodawców, którzy chcą zachęcić swoich podwładnych do zgłaszania nieprawidłowości w firmie. Mogą oni anonimowo zawiadomić o takich przypadkach firmę zewnętrzną, która na mocy podpisanej z pracodawcą umowy będzie je przyjmować zgłoszenia i raportować zatrudniającemu. Zdaniem ekspertów taka współpraca nie zawsze jest jednak dla pracodawcy korzystna. Choć powierzenie podmiotowi zewnętrznemu roli „telefonu zaufania” pozwala zwiększyć liczbę doniesień o nieprawidłowościach, zwłaszcza jeśli chodzi o sprawy mobbingu, bo budzi większe zaufanie pracowników, to jednak pracodawca musi się liczyć z ułomnościami takiego rozwiązania. A są nimi ryzyko niepełnego czy błędnego rozpoznania

sprawy, ujawnienie tajemnic firmy czy niesłuszne oskarżenia osoby rzekomo mobbowanej. Pracodawcy powinni także pamiętać, aby umowa z podmiotem zewnętrznym zawierała odpowiednie postanowienia o przetwarzaniu danych osobowych.

Wobec wątpliwości i niebezpieczeństw w korzystaniu z nowej usługi prawnicy radzą podchodzić do niej rozważnie i inwestować raczej w ulepszenie własnych polityk antymobbingowych. Działania te powinny przede wszystkim zmierzać do zapewnienia pracownikom gwarancji bezstronności w rozpatrywaniu ich spraw i odpowiedniej ochrony przed negatywnymi konsekwencjami ujawnienia mobbingu bądź innych nadużyć w zakładzie pracy.